

Słownik społeczny

Praca zbiorowa pod redakcją
Bogdana Szlachty

WYDAWNICTWO WAM

OD REDAKTORA

Przedstawiany Czytelnikowi *Słownik społeczny* został przygotowany w ciągu kilku lat dla krakowskiego Wydawnictwa WAM przez niemal dziewięćdziesięciu polskich autorów mieszkających nie tylko w kraju, ale i poza jego granicami. Tom zawiera teksty poświęcone węzłowym zagadnieniom i zjawiskom stanowiącym przedmiot badań podejmowanych w ramach szeroko rozumianych nauk społecznych. Czytelnik znajdzie w nim nade wszystko artykuły poświęcone takim dziedzinom badawczym, jak ekonomia, etyka, filozofia polityczna, prawo i socjologia. Choć w różnej mierze i odmiennych ujęciach, każde z haseł ogólnych poświęconych tym dziedzinom (i mających ich tytuł) wprowadza w poruszane w ich obrębie rozmaite zagadnienia bardziej szczegółowe.

I tak, obok hasła „Ekonomia”, które prezentuje dzieje myśli ekonomicznej, problematyka typowo ekonomiczna pojawia się w hasłach: „Bank centralny”, „Banki i system bankowy”, „Bezrobocie”, „Cykl koniunkturalny”, „Ekonomia dobrobytu”, „Ekonomia informacji”, „Finanse publiczne”, „Gospodarka otwarta”, „Gospodarka planowa”, „Inflacja”, „Kryzys zadłużenia”, „Makroekonomia”, „Mikroekonomia”, „Organizacja rynku”, „Pieniądz”, „Polityka gospodarcza”, „Produkt krajowy”, „Równowaga ogólna”, „Rynek”, „Rynki finansowe”, „Społeczna gospodarka rynkowa”, „Teoria konsumenta”, „Teoria przedsiębiorstwa”, „Teoria wyboru publicznego”, „Wzrost gospodarczy”, ale także „Kapitał ludzki” i „Kapitał społeczny”, wiele natomiast elementów wiedzy ekonomicznej podanych zostało w jeszcze innych hasłach, potrącających także o inne dziedziny (mających zatem, podobnie jak w przypadku pozostałych „działów głównych”, charakter interdyscyplinarny).

Z kolei, obok hasła „Etyka”, *Słownik społeczny* zawiera hasła: „Autorytet”, „Bioetyka”, „Cnota”, „Dobro wspólne”, „Ekologia”, „Etyka życia gospodarczego”, „Grzech”, „Indywidualizm”, „Kara śmierci”, „Osoba”, „Sprawiedliwość”, „Sumienie”, „Tolerancja” i „Wolność”, choć – jak łatwo się zorientować – wiele z nich zawiera rozważania, które mieszczą się w polu badawczym innych „działów głównych” (dość wskazać hasło „Sprawiedliwość” jako mieszczące w sobie refleksję etyczną obok refleksji nie tyle filozoficzno-politycznej, ile – jeśli uwzględnimy opinie wielu współczesnych badaczy – filozoficzno-prawną, mającą bowiem zastępować podejmowane ongiś, a dziś niezmiernie rzadkie analizy „prawnonaturalne”).

Trzeci obszar zainteresowań autorów *Słownika społecznego* zajmuje w nim bodaj najwięcej miejsca: filozofia polityczna, inaczej niż etyka, ekonomia,

prawo i socjologia, nie jest – jak dotąd – dostatecznie opracowana w rozmaitych słownikach i encyklopediach przygotowanych przez polskich autorów, skoro na rynku znajdują się głównie tomy tłumaczone z języków zachodnich. Dlatego, a zapewne również z uwagi na potrzebę rzetelnego ukazania fundamentalnych problemów tej dziedziny nauk społecznych po kilkudziesięciu latach politycznej (a raczej ideologicznej) „jednoznaczności”, hasło „Filozofia polityczna” zostało dopełnione tak wieloma innymi: „Absolutyzm”, „Anarchizm”, „Autorytaryzm”, „Autorytet”, „Demokracja”, „Egalitaryzm”, „Elitaryzm”, „Faszyzm”, „Feminizm”, „Feudalizm”, „Ideologia”, „Imperializm”, „Komunitaryzm”, „Konserwatyzm”, „Liberalizm”, „Marksizm”, „Monarchia”, „Nacjonalizm”, „Niewolnictwo”, „Obywatel”, „Państwo”, „Państwo-Kościół”, „Partie polityczne”, „Postęp”, „Racja stanu”, „Rasizm”, „Republika”, „Socializm”, „Społeczeństwo obywatelskie”, „Społeczność międzynarodowa”, „Teoria wyboru publicznego”, „Terroryzm”, „Totalitaryzm”, „Umowa społeczna”, „Ustrój polityczny”, „Władza”, „Wojna/pokój” i „Wolnomularstwo” (oczywiście, znów podobnie jak w innych przypadkach, wiele hasel zawiera rozważania interesujące socjologów, ekonomistów, etyków i prawników, z drugiej zaś strony należałoby dopisać do tej listy takie hasła, których treści należą do szeroko pojętej filozofii politycznej; znów wskażmy przypadek „Sprawiedliwości”, a obok niego „Prawa”, „Praw człowieka”, „Wolności” lub „Tolerancji”).

Czwarta dziedzina to socjologia. Także w tym obszarze „hasło główne” – i również przy uwzględnieniu zastrzeżeń już sformułowanych – zostało uzupełnione wieloma innymi, jak „Migracje”, „Mniejszości”, „Modele metodologiczne”, „Nierówności społeczne”, „Patologia społeczna”, „Polityka społeczna”, „Ponowoczesność”, „Porządek społeczny”, „Postmodernizm”, „Praca”, „Sekta”, „Sekularyzacja”, „Socjologia polityki”, „Socjologia prawa”, „Społeczeństwo obywatelskie”, „Społeczność lokalna”, „Tradycja” i „Zmiana społeczna”.

Wreszcie piąty dział naszego słownika ma za przedmiot prawo. Podobnie jak w poprzednich przypadkach „hasło główne” znajduje dopełnienie w tekstach poświęconych zagadnieniom szczegółowym, wielokrotnie nawiązujących do wymienionych już hasel „zaliczonych” do innych „działów głównych” („Filozofia prawa”, „Prawa człowieka”, „Samorząd”, „Słuszność”, „Własność”, ale także „Kara śmierci”, „Wolność” czy – po raz kolejny – „Sprawiedliwość”; warto zwrócić uwagę, że w hasłach „Prawo” i „Tomizm”, a nie w hasle „Filozofia prawa”, został szerzej omówiony kontrowersyjny problem istnienia i treści prawa naturalnego/prawa natury lub przedstawione jedno z ujęć naturalno-prawnych).

Czytelnik łatwo się zorientuje, że poszczególne „hasła główne” wprowadzają Go do lektury tekstów traktujących o bardziej szczegółowych zagadnieniach podejmowanych w dziedzinach nazywanych ich tytułami. Artykuły te odsyłają też do hasel poświęconych problemom lub zjawiskom pokrewnym, ukazując wielość relacji, związków, a nawet uwarunkowań łączących zjawiska z różnych dziedzin życia społecznego. *Słownik społeczny* prezentuje więc stan badań,

główne problemy i kwestie dyskusyjne we współczesnych naukach społecznych, nie jest zatem poświęcony jednej z dziedzin, ale stanowi próbę ujęcia przez specjalistów głównych problemów nauk społecznych, tak tych, które są właściwe ekonomii, etyce (wszak, mimo oporu zwolenników „czysto opisowych” nauk społecznych, także odnoszącej się do zjawisk bliskich socjologom czy ekonomistom), prawu, socjologii i filozofii politycznej, jak i tych, które są wspólne co najmniej dwóm z tych dziedzin. Powiedzieliśmy jednak „główne”, a nie „wszystkie” problemy, bo Zespół Autorski, który ustalał zestaw haseł *Słownika społecznego*, w pewnej mierze wbrew tytułowi dzieła, uznał za potrzebne przygotowanie nie tyle zbioru tekstów typowo słownikowych lub encyklopedycznych, prezentujących względnie zupełną wiedzę o zjawiskach i zagadnieniach nauk społecznych, ile zbioru artykułów przedstawiających wybrane zagadnienia najczęściej obecnie dyskutowane w szeroko rozumianych naukach społecznych. Dlatego oddawane Czytelnikowi dzieło z pewnością nie jest zupełne, nie prezentuje pełnego spektrum zagadnień badanych w naukach społecznych, wiele innych zaś traktuje zgoła marginalnie.

Obok wymienionych dziedzin głównych i haseł, których niepodobna zaliczyć do żadnej z nich, jak na przykład „Cywilizacja”, „Kultura”, „Demografia”, „Psychologia społeczna”, „Zarządzanie”, „Związki zawodowe” czy nawet „Integracja europejska”, *Słownik społeczny* zawiera hasło „Katolicka nauka społeczna”, a także teksty w jakiejś mierze związane z tamtym lub dopełniające je, jak: „Bóg”, „Chrześcijaństwo”, „Dobro wspólne”, „Działalność charytatywna”, „Encykliki społeczne”, „Komunikacja społeczna”, „Kościół”, „Religia”, „Sekularyzacja”, „Szkoly i ruchy katolicko-społeczne”, „Teologia”, „Teologia polityczna”, „Tomizm” i „Zasady życia społecznego”. Stosunkowo obszerna prezentacja stanu katolickiej refleksji społecznej uzasadniona jest nie tyle chęcią przygotowania dla polskiego Czytelnika publikacji odpowiadającej pracom obecnym od wielu lat głównie w niemieckim obszarze językowym, ile wolą ukazania perspektywy dopełniającej ogląd wymienionych już zagadnień, perspektywy jakże ważnej dla tych, którzy pragną poznać stanowisko katolickie.

Najczęściej autorzy haseł ujmują analizowane zagadnienia w perspektywie historycznej i wskazują ich znaczenie we współczesnej refleksji i współczesnej rzeczywistości społecznej, często ukazując ich problematyczność. Prezentacja ta stanowi pierwszą w istocie próbę interdyscyplinarnego opracowania w polskiej literaturze w obszernych hasłach tak szerokiej dziedziny badawczej. Co interesujące, odbiega ona od klasycznych ujęć słownikowych, bo nie tylko dostarcza uporządkowaną wiedzę i wskazuje główne pola badawcze w poszczególnych dziedzinach, ale także zawiera analizę rozlicznych stereotypów występujących, a nawet utwierdzonych, w „świadomości społecznej”. Hasła *Słownika społecznego* prezentują zatem kluczowe pojęcia poszczególnych dziedzin i kierunki współcześnie najbardziej interesujące albo wpływowe, nie mając przy tym waloru „czysto informacyjnego”, lecz problematyzując zagadnienia związane z analizowanymi pojęciami i wskazując rozmaite sposoby ich pojmowania

w przeszłości i obecnie, co umożliwia w pewnych przypadkach ukazywanie perspektyw ich wykorzystania. Zgodnie z tym zamierzeniem, także określonym przez Zespół Autorski, hasła mają raczej formę eseju na zadany temat niż encyklopedycznego zestawienia znaczeń poszczególnych pojęć i ukazania ich ewolucji; eseju obejmującego wywód historyczny, ogniskującego się jednak na prezentacji kluczowych punktów sporów toczonych współcześnie.

Chęć rozświetlenia głównych zagadnień współczesnych nauk społecznych, obok zamiaru rzetelnego opracowania haseł poświęconych zagadnieniom współczesnych nauk społecznych, powodowała Autorami podejmującymi proponowany temat, często najwybitniejszymi specjalistami w poszczególnych dziedzinach z ośrodków akademickich w kraju i za granicą, reprezentujących szerokie spektrum ideowe, bogate doświadczenie i – co ma wielkie znaczenie w przypadku podobnego przedsięwzięcia – zdolnych podjąć namysł nad zastosowaniem analiz teoretycznych do zmieniającej się rzeczywistości społecznej.

* * *

Oddając do rąk Czytelnika tom przygotowany przez liczne grono autorów i nieliczne grono redakcyjne, tom przygotowany i wydany (wobec bezskuteczności podejmowanych starań) bez wsparcia ze środków publicznych, pragnę podziękować członkom Zespołu Autorskiego, których bezcenne wskazówki sformułowane na początku pracy stanowiły stałe jej wyznaczniki. Niech mi będzie wolno złożyć szczególne podziękowania Pani Małgorzacie Zajac, która jako korektorka wielokrotnie musiała wracać do tekstów zmienianych niekiedy kilka razy przez Autorów lub przez redaktora, oraz Pani Magdalenie Pocij-Komorowskiej, której poszukiwania (niekiedy bardzo żmudne) podejmowane w celu ustalenia imion oraz dat urodzenia i śmierci Autorów nieraz mało znanych zostały uwieńczone niemal pełnym sukcesem.